WIZYTÓWKA Z KLOCKÓW

JEDZIEMY NA WYCIECZKĘ DO LASU. OCZYWIŚCIE, NIE WJEŻDŻAMY AUTEM MIĘDZY DRZEWA. SZUKAMY WYZNACZONEGO MIEJSCA POSTOJOWEGO LUB PARKINGU NA OBRZEŻACH LASU. TAM AUTO SPOKOJNIE POCZEKA NA NASZ POWRÓT Z WYPRAWY.

TEKST: **Krzysztof Fronczak**



fot. Krzysztof Fronczak

NA LEŚNYM PARKINGU
w Nadleśnictwie Kozienice.

Tak wygląda teoria. W praktyce zaś wciąż zdarzają się amatorzy wjeżdżania głęboko w las, nieskorzy trudzić się wyczerpującą pieszą wędrówką do celu. Ale też zdarza się, że plac mający spełniać rolę miejsca postojowego odstręcza od korzystania z niego. A to podłoże dziurawe i wyboiste, że aż strach, a to biją po oczach rozwleczone przez wiatr śmiecie, chwyta za serce żałosny widok poniszczonych ław i stołów, a z daleka daje znać o sobie sanitariat bądź podobne mu terenowe „atrakcje".

Standard leśnych parkingów i miejsc postojowych jest trudny do przewidzenia. To prawdziwa loteria. Są i przestronne, czyste, zadbane, i te mniej komfortowe lub wręcz zapomniane przez los. Chociaż leśnicy starają się, aby leśne parkingi nie przynosiły im wstydu, to generalnie zawsze jest wiele do poprawienia. Byłoby bez porównania mniej, gdyby nie wątpliwa kultura osobista niektórych użytkowników, pozostawiających po sobie naprawdę żałosne pamiątki.

Szkopuł i w tym, że leśne postoje i parkingi nie zawsze są tam, gdzie być powinny. Wprawdzie średnia mówi, że wystarczy przejechać 10 km, by na nie trafić, ale wiadomo, jak jest ze wszystkimi średnimi – są miejsca, gdzie jest ich po prostu za mało. To ma się zmienić.

DRZWI DO LASU

Już niedługo bezpieczeństwo, wygoda i estetyka nowych parkingów leśnych odpowiadać będą jednolitym standardom, stając się wizytówką Lasów Państwowych. Ośrodek Rozwojowo-Wdrożeniowy Lasów Państwowych w Bedoniu, na zlecenie Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, opracował program „Aktywne udostępnianie lasu". Zakłada on ograniczenie liczby stale dewastowanych parkingów, a jednocześnie budowanie nowych, w bardziej dogodnych miejscach i odpowiadających wyższym, jednolitym standardom.

INNYMI SŁOWY, LEŚNICY STAWIAJĄ NA JAKOŚĆ

Program ma szerzej otwierać las na potrzeby społeczeństwa, ale nie kosztem szkód w zasobach przyrodniczych. Używając języka socjologów – parkingi mają „kanalizować" ruch turystyczny, kierować go tam, gdzie nie zagrozi leśnej przyrodzie. Z całą pewnością parkingi nie powstaną w sąsiedztwie najcenniejszych fragmentów lasu. Nie będzie się też ich budować w pobliżu już istniejących obiektów (np. prywatnych czy należących do zarządów dróg publicznych), by nie dublować infrastruktury, a zarazem nadmiernie nie koncentrować turystycznej presji.

Projekt stawia na standaryzację wyposażenia. Po pierwsze, tak będzie taniej, bo w użytku znajdzie się zestaw modułów, z których, niczym z klocków, można budować sprawniej, a – co też jest nie bez znaczenia – również mniej kłopotliwe będą późniejsze remonty. Taki wybór ma jeszcze kilka innych zalet. Modułowa konstrukcja niesie ze sobą powtarzalne standardy bezpieczeństwa – poszczególne elementy wyposażenia mają, poświadczające to, niezbędne certyfikaty.

Standaryzacja sprawi też, że wszystkie te obiekty będą – również dzięki kolorystyce, elementom graficznym i logo Lasów Państwowych – dobrze rozpoznawalne



WSTĘPNY PROJEKT *parkingu w Nadleśnictwie Chojnów (RDLP Warszawa).*

Z archiwum ORWLP w Bedoniu

w terenie. Staną się pierwszą wizytówką tej organizacji w terenie.

I wreszcie sprawa, której nie można przeoczyć – zapewnienia bezpieczeństwa osobom goszczącym w lesie. Zadbane, nowoczesne obiekty przyciągają użytkowników. Uczęszczane – zawsze dają większe poczucie bezpieczeństwa, a i same są mniej narażone na dewastację. Zwłaszcza, gdy z pomocą przyjdą ostatnie zdobycze techniki elektronicznego monitoringu, a tych na nowych parkingach nie zabraknie.

Z SOŁTYSEM POD RĘKĘ

Ważną rzeczą dla powodzenia przedsięwzięcia jest to, że wychodzi ono z inicjatywą do mieszkańców obszarów wiejskich – przy budowie parkingów, montażu wyposażenia, a potem konserwacji i utrzymaniu urządzeń mogą powstać miejsca pracy. Nie do pogardzenia są korzyści wynikające ze zwiększenia ruchu turystycznego. Bo ci, którzy zaczną tu chętnie zaglądać, zostawią w okolicy nieco brzęczącej monety. Zadowoleni – przyjadą jeszcze nieraz.

Nowe parkingi nie będą powstawały na odludziu, z dala od osad i wsi. Można by rzec, dla własnego dobra, położone w głuszy – łatwo padną ofiarą złodziei i wandali. Bliżej ludzi – zawsze będą na oku i przynajmniej jest wtedy nadzieja, że świadkowie niepokojących wydarzeń zechcą zawiadomić służby porządkowe, policję czy straż leśną.

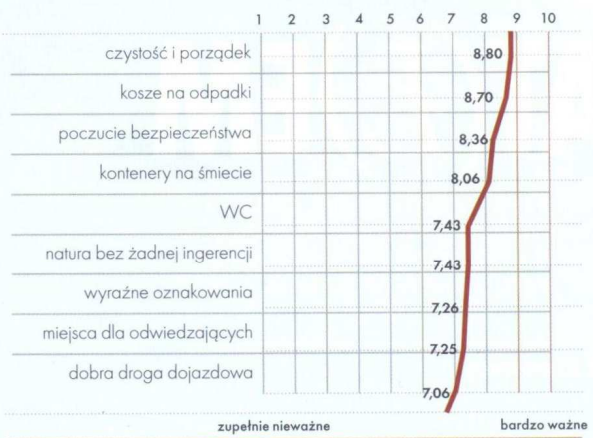
W przeprowadzonym w swoim czasie głosowaniu internautów na najlepiej zagospodarowany leśny parking, największe uznanie zyskał niewielki obiekt na terenie zarządzanym przez Nadleśnictwo Góra Śląska (RDLP Poznań). Okazało się, że miejscowi mieszkańcy przyjęli go za swój i – czując się na nim nie tylko użytkownikiem, ale i gospodarzem – dbają o niego. Współpraca leśników z lokalnymi samorządami to klucz do sukcesu, a korzyści będą obopólne.

PO PARKINGACH POZNACIE ICH

Jak wspomnieliśmy, leśne parkingi mają być dobrze rozpoznawalne w terenie, wizytówką Lasów Państwowych. Punktem wyjścia będzie projekt typowy, a wszystkie urządzenia będą zestandaryzowane – ławy, stoły, wiaty, płoty wszędzie będą wyglądać tak samo. Na parkingach staną też tablice informacyjne i edukacyjne. Na wszystkich elementach znajdzie się miejsce na logo Lasów Państwowych.

W naszych lasach jest prawie 90 parkingów leśnych i bez mała 3 tys. miejsc postoju. Rocznie tylko na utrzymanie parkingów Lasy Państwowe przeznaczają 2,5 mln zł. Naprawianiem tych obiektów zajmują się wynajęte zakłady usług leśnych, pracownicy nadleśnictw oraz innych firm. To, wobec powtarzających się dewastacji, raczej syzyfowa praca.

TEGO OCZEKUJEMY NA LEŚNYM PARKINGU



Źródło: CBOS 2009 r. na zlecenie ORWLP w Bedoniu

Nie zabraknie sanitariatów, choć ze względów technicznych – w lesie, co zrozumiałe, trudno oczekiwać kanalizacji – będą to toalety przenośne, za to przystosowane do użytkowania również przez osoby niepełnosprawne.

Głównym materiałem konstrukcyjnym będzie – jakżeby inaczej w Lasach Państwowych – drewno, a tylko niektóre elementy będą metalowe. Nie oznacza to, że leśne parkingi w całym kraju będą identyczne – ich wielkość i układ przestrzenny dostosowany będzie do lokalnych potrzeb. Moduły, niczym dziecięce klocki, otwierają wielkie pole do wyrażania twórczej inwencji. Zwłaszcza że nie wyklucza się wzbogacenia standardowych konstrukcji akcentami regionalnymi. Szykuje się zatem ciekawa mała architektura przestrzeni. Elementy tej jedynej w swoim rodzaju układanki dla całkiem dorosłych pokazały na ostatnich międzynarodowych targach leśnych „Eko-Las" w Mostkach k. Świebodzina dwie współpracujące firmy – Ośrodek Techniki Leśnej w Jarocinie oraz Zespół Składnic LP w Białogardzie.

Pierwsze testowe leśne parkingi z „klocków" powstaną w nadleśnictwach: Brzeziny (RDLP Łódź), Celestynów i Chojnów (RDLP Warszawa), Karczma Borowa (RDLP Poznań), Niepołomice (RDLP Kraków) i Świętoszów (RDLP Wrocław). Następne – przede wszystkim wokół dziewiętnastu krajowych aglomeracji. ¶